

Z drużyną NRD białoczerwoni spotykali się 36 razy. Bilans tych pojedynków jest bardzo wyrównany. 15 razy zwyciężyli hokeiści NRD, 14 razy Polacy, a 7 spotkań zakończyło się remisami. Bilans bramkowy jest korzystny dla Polski 143:125.

Przeobrażenia społeczne warunkiem rozwiązania problemu żywnościowego świata

Dziś rozpoczynają się w Rzymie obrady Światowej Konferencji Żywnościowej. Forum to zbiera się w okresie wysoce niekorzystnej sytuacji żywnościowej na świecie. Co najmniej ok. 460 mln ludzi, jak wynika z oceny Międzynarodowej Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa — FAO, cierpi głód. Do 1980 r. zapotrzebowanie na żywność wzrośnie w porównaniu z 1970 r. — jak ocenia FAO — w krajach rozwijających się o 42 proc., a w krajach rozwiniętych — o 19 proc.

Sytuacja żywnościowa, w jakiej znalazł się świat, jest wynikiem nie tylko złych warunków klimatycznych. Przyczyną jej leżą znacznie głębiej — w społeczno-politycznym porządku świata. Dlatego droga do rozwiązania problemu żywnościowego na świecie prowadzi poprzez przeobrażenia społeczne i polityczne.

Świat, jak dowodzą tego opracowania FAO, jest w stanie wyżywić do dwutysięcznego roku znacznie więcej ludzi niż obecnie, pod warunkiem przeprowadzenia niezbędnych zmian istniejących struktur agrarnych oraz wytyczenia polityki rolnej na miarę potrzeb obecnej doby.

„Kraje rozwijające się — jak stwierdził dyrektor generalny FAO, Addeke H. Boerma, jesienią ub. roku w wywiadzie udzielonym PAP — nie zwiększają swej produkcji rolnej w takim stopniu jak to jest możliwe. Muszą one położyć większy nacisk na zwiększenie produkcji rolnej, inwestycje, zakup maszyn, stworzenie podstaw infrastruktury gos-

podarczej, o czym niektóre kraje zapominają.

Dopóki nie uwolni się świat od kolonializmu i neokolonializmu oraz od pozostałości tych systemów — nie sposób będzie nawet marzyć o rozwiązaniu problemu wyżywienia mieszkańców naszego globu. Świat nie stoi bowiem wobec katastrofy głodu z powodu braku środków i zasobów do wytwarzania żywności, lecz wobec kryzysu polityki agrarnej, zwłaszcza w krajach tzw. Trzeciego Świata.

Pomoc z zewnątrz w postaci żywności bez uruchomienia własnych możliwości produkcyjnych i likwidacji barier wzrostu produkcji w rolnictwie, byłaby niczym innym jak utrwaleniem i pogłębianiem tego kryzysu, dążeniem do uzależnienia krajów rozwijających się.

Krajom rozwijającym się nie jest potrzebna jamażnia, lecz konkretna pomoc w umacnianiu, rozwijaniu i unowocześnianiu ich gospodarki. Takiej pomocy udzielił im ZSRR, Polska oraz inne kraje socjalistyczne.

Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, należy do tych państw, które przez intensywny rozwój gospodarki żywnościowej starają się rozwiązać problemy wyżywienia narodu. Świadectwem tego jest przyjęty przez XV Plenum KC PZPR kompleksowy, długofalowy program rozwoju gospodarki żywnościowej, którego realizacja wymagać będzie olbrzymich środków i nakładów inwestycyjnych.

FRANCISZEK BOBULA

Na polach Wielkopolski

Pomoc dla rolnictwa przy zbiorze buraków

W warunkach, jakich nie notowano od dziesiątków lat, rolnicy wielkopolscy dokonują zbiorów buraków cukrowych i kukurydzy.

Mimo październikowej pluchy zdołano w Wielkopolsce sprzątnąć do 4 bm. 85 procent buraków cukrowych, z czego do cukrowni wpłynęło ponad 60 procent przewidzianego kontraktacji surowca. Cukrownie wielkopolskie wytworzyły do tej pory ponad 100 000 ton cukru. Największe kłopoty są z przyjęciem surowca na nieutwardzonych placach punktów skupu w terenie, gdyż toną one w błocie.

Roboty wykopkowe nie ustawały także w ostatnie trzy dni wolne od pracy. Obecnie cukrownie wielkopolskie mają do stateczną ilość surowca do przerobu.

Z wydatną pomocą plantatorom pośpieszyło wojsko i zakłady pracy. W minioną sobotę i niedzielę w państwowych gospodarstwach rolnych pracowało przy wykopkach buraków cukrowych 1090 żołnierzy, w gospodarstwach Państwowej Hodowli Roślin — 100 żołnierzy, w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych — 360 żołnierzy. 300 osób z Wyższej Oficerskiej Szkoły Służb Kwatermistrzowskich zgłosiło swoją pomoc przy wykopkach w Kombinacie PGR Konarzewo, gdzie pracować będą także dzisiaj. Od środy do piątku pracować mają na polach buraczanych studenci Politechniki Poznańskiej, Akademii Rol-

niczej i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zgłosili się także ochotnicy z Akademii Ekonomicznej.

Najważniejszymi obecnie czynnościami w rolnictwie oprócz zbioru buraków i kukurydzy na sucho jest właściwe zakiszenie liści i wysłodków na zime, parowanie i kisenie ziemniaków, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, terminowe wykonanie orki zimowych i nawożenie pod plug.

Stan ozimín, mimo nadmiaru wilgoci, jest zadowalający, zwłaszcza bardzo dobrze zapowiadają się rzepaki. (emp)

Nowy regulamin kolegów do spraw wykroczeń

Wszedł w życie nowy regulamin działania kolegów do spraw wykroczeń.

Regulamin ten ma istotne znaczenie dla dalszego usprawnienia pracy i podniesienia na wyższy poziom orzecznictwa kolegów do spraw wykroczeń. Rozpatrują one rocznie kilkaset tysięcy spraw. Najczęściej są to wykroczenia drogowe i związane z zakłócaniem porządku publicznego. Niemalże wszystkie sprawy dotyczą drobniejszych kradzieży i przywłaszczeń mienia społecznego, wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu pożarowemu. Kolegia stanowią ważny czynnik w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa i porządku.

Nowy regulamin określa w sposób szczegółowy szereg zagadnień, związanych z postępowaniem przed kolegiami, m. in. takie jak właściwość miejscową kolegów, zasady wszczęcia postępowania, przeprowadzania dowodów, wzywania i zawiadamiania świadków i ob-

Odpreżenie — podstawową tendencją stosunków międzynarodowych

Przemówienie amb. H. Jarosza w Komitecie Politycznym ZO NZ

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpił do rozpatrywania konkretnych problemów rozbrojenia, w celu podjęcia decyzji przyspieszających proces zahamowania wyścigu zbrojeń. Na porządku dziennym znajdują się następujące problemy rozbrojenia: uniwersalizacja i umocnienie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, całkowity zakaz doświadczania atomowych, sprawa stref bezatomowych, eliminacja broni chemicznej, zwołanie Światowej Konferencji Rozbrojenia oraz realizacja uchwały Zgromadzenia Ogólnego w sprawie redukcji o 10 proc. budżetów wojskowych państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Stanowisko Polski przedstawił w Komitecie ambasador Henryk Jaroszek.

Podkreślił on na wstępie, że podstawową tendencją współczesnych stosunków międzyna-

rodowych jest pogłębiający się proces odpreżenia i rozwój współpracy międzynarodowej, czyli praktyczna realizacja dyktanda pojmowanego jako pokojowego współistnienia. Sytuacja ta — stwierdził ambasador Jaroszek — sprzyja postępowi w kierunku zahamowania wyścigu zbrojeń i realizacji rozbrojenia. Dlatego konieczne są wysiłki, aby poprzez uzgodnione kroki rozbrojenia pogłębić zaufanie między państwami i wnieść wkład do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Omawiając dotychczasowy dorobek w dziedzinie rozbrojenia, mówca podkreślił znaczenie porozumień zawartych między ZSRR i USA w ramach rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Wymienił on również rokowania wiedeńskie jako przykład wysiłków podejmowanych na szczeblu regionalnym.

Omawiając porozumienia wypracowane w ramach, lub przy udziale ONZ, ambasador Jaroszek wskazał na szczególne znaczenie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, opowiadając się za dalszym jego umocnieniem i pełnym przestrzeganiem przez wszystkie państwa. Mówca opowiedział się również za zawarciem układu o całkowitym zakazie doświadczania atomowych. Stwierdził, że rosnące zainteresowanie koncepcją stref bezatomowych, ambasador Jaroszek przypomniał, że Polska pierwsza wystąpiła z propozycją utworzenia takiej strefy w Europie środkowej. „Nadal opowiadamy się za tworzeniem takich stref w różnych częściach świata na zasadzie porozumień między zainteresowanymi państwami. Uważamy, że rozważenie kwestii opracowania w odpowiednim czasie

i na właściwym forum ogólnych zasad i wytycznych, jakie powinny być brane pod uwagę przy ewentualnym tworzeniu stref wolnych od broni jądrowej, mogłoby ułatwić dyskusję nad koncepcją takich stref”.

Jako szczególnie ważną ambasadę Jaroszek wymienił radziecką propozycję redukcji o 10 proc. budżetów wojskowych państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa i przeznaczenia części zaoszczędzonych w ten sposób środków na pomoc dla krajów rozwijających się. Wysunął on postulat podjęcia przez Zgromadzenie Ogólne kroków dla rychłej realizacji tej doniosłej inicjatywy radzieckiej. (PAP)

Jugosłowiańska nota protestacyjna do rządu Austrii

Rząd SFRJ skierował do rządu Austrii notę protestującą przeciwko ograniczeniu lub całkowitemu odmówieniu słoweńskiej i chorwackiej mniejszości narodowym praw w dziedzinie oświaty, prawa do posługiwania się językiem chorwackim i słoweńskim na równi z niemieckim, do równoprawnego uczestnictwa przedstawicieli mniejszości narodowych w instytucjach kulturalnych, organach sądowych i administracyjnych.

Jugosłowiańska nota potępia działalność w Austrii sił, zajmujących pozycję neofaszyzmu. O ich istnieniu i działalności świadczy m. in. zniszczenie pomników żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej w Karyntii. Nowym przykładem ich swobodnej działalności jest międzynarodowe spotkanie byłych SS-manów, które odbyło się 5 października br. w Krumpholtzie.

W zakończeniu nota stwierdza, że niektóre austriackie środki masowego przekazu przekształciły się w międzynarodowy ośrodek działalności propagandowej, wymierzonej przeciwko SFRJ i jej interesom oraz rozpowszechniającej różne wymysły i dezinformacje o SFRJ. (PAP)

Koncerty • Dni Filmu Radzieckiego

Dokończenie ze str. 1
Radzieckiej. Przybyli także m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin, przedstawiciele KW PZPR oraz Zarządu Dzielnicowego TPRP Poznań-Wilda. Jednym z akcentów tej wieczornicy było wręczenie dyplomów uznania i pamiątkowych odznak 24 za służbom pracownikom, którzy od 40 względnie 45 lat nie przerwanie związani są z Zakładami Metalowymi H. Cegielski. W Domu Kultury HCP otwarto również wystawę fotograficzną „Charków — miasto przyjaciół”.

Również wczoraj, wieczornym seansem w poznańskim kinie „Apollo”, zainaugurowano zostały 28 Dni Filmu Radzieckiego w Wielkopolsce. Rozpoczął je radziecko-polski film „Zapamiętaj imię swoje”. Do końca listopada widzowie wielkopolskich kin obejrzą 8 nowych filmów radzieckich oraz wiele cennych pozycji z dorobku kinematografii Kraju Rad.

Centralną wojewódzką imprezą z okazji 57 rocznicy Rewolucji Październikowej będzie dzisiejszy uroczysty koncert w sali Wielkiej poznańskiej Pałacu Kultury. Wystąpią w nim aktorzy poznańskich scen, laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej oraz artyści z Kraju Rad. (kos)

Miesiąc przed terminem

Osiągnęli planowaną moc

Miesiąc wcześniej, niż przewidywał plan osiągnęli projektowaną moc produkcyjną, niedawno uruchomione Zakłady Mięsne w Kole.

W ten sposób zamknięty został ostatecznie cykl inwestycyjny kolskiego kombinatu mięsnego, jednego z największych i najnowocześniejszych w kraju.

Dzięki ofiarności budowlanych oraz młodej załogi, kolska inwestycja już zwraca złozone na jej budowę nakłady. (pch)

25 i 26 bm

Zjazd delegatów CZ RSP

25 i 26 listopada br. obradować będzie w Warszawie krajowy zjazd delegatów Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Na tle dotychczasowego dorobku spółdzielni produkcyjnych — tak widocznego, zwłaszcza w ostatnich 4 latach — zjazd określić ma konkretne sposoby intensyfikacji produkcji rolnej w gospodarstwach zespołowych, a tym samym zwiększenia ich udziału w wytwarzaniu żywności. Przedyskutowane też zostaną zamierzenia, służące dalszej poprawie warunków socjalno-bytowych spółdzielców i ich rodzin.

Zadania, jakie przed spółdzielniami produkcyjnymi — tak jak przed całym rolnictwem — nakreśliło XV Plenum KC PZPR — wymagać będą utrwalenia i pełnego upowszechnienia wszystkich nowych metod gospodarowania. Dalsza specjalizacja i rozwój powiązań kooperacyjnych, stosowanie nowoczesnych, przemysłowych metod produkcji rolnej winno się przyczynić do dalszego wzrostu produkcji i wydajności pracy. Spółdzielnie będą się generalnie specjalizować w hodowli (w 1980 r. każdy spółdzielczy hektar powinien dawać około 700 kg żywyca). Wymagać to będzie zdecydowanego unowocześnienia gospodarki na użytkach zielonych i zapewnienia pasz własnych.

Kolejne ważne zadanie — to zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i rozwijanie coraz ściślej powiązań kooperacyjnych z gospodarstwami indywidualnymi. (PAP)

Strauss kandydatem chadeków na kanclerza?

Pytanie czy Strauss, przywódca najbardziej prawicowego skrzydła opozycji chadeckiej, mógłby w sprzyjających okolicznościach zostać kanclerzem RFN, towarzyszy spekulacjom i kalkulacjom politycznym bez mała od chwili, gdy bawarski przywódca zaczął na początku lat 60-tych wybijać się na boisku scenie politycznej. Ponieważ jednak dostrzegano wyraźną wagę ujemnych cech charakterologicznych i politycznych Straussa nad jego cechami dodatnimi, ostateczna odpowiedź na postawione wyżej pytanie, brzmiała dotychczas „nie”. Sam Strauss w dodatku demontował każdorazowo pogłoski o swoich ambicjach kanclerskich.

Obecnie, po spektakularnym zwycięstwie swej partii CSU w Bawarii, Strauss nie wyklucza już gotowości pretendowania do fotela kanclerskiego w 1976 roku. Szereg komentatorów traktuje kandydaturę szefa CSU całkiem realnie, zaś szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Carstens, określił w poniedziałek Straussa jako jednego z ewentualnych kandydatów na kanclerza. Podobne stanowisko wyrazili inni czołowi działacze chadeccy. Również rzecznik SDP wyraził przeświadczenie, że właśnie Strauss, a nie dotychczasowi faworyci, Kohl, zostanie latem 1975 roku mianowany chadeckim kandydatem na kanclerza.

Jedno jest już dzisiaj pewne: szanse Kohla na razie wyraźnie zmalały, zaś kandydatura Straussa jest coraz poważniej dyskutowana. Bawarski przywódca osiągnął jeszcze jedno, a mianowicie — zablokował do lata przyszłego roku podjęcie formalnej decyzji o wyborze chadeckiego kandydata. Interesujące jest przy tym, że mimo zawartego przed kilku dniami między Strausssem a Kohlem porozumienia, by do lata przyszłego roku nie dyskutować publicznie sprawy kandydatury kanclerskiej, osoba Straussa jest właśnie przedmiotem publicznych wypowiedzi. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane i duży. Miejscami niewielkie opady deszczu i mżawki. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 5 do 8 stopni. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Buro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Reklamistów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Sztafeta współpracy

Pamiętam jak 25 lat temu, pracownicy wodociągów, elektrycy i gaziści w Poznaniu, cytowali nazwiska radzieckich dowódców i żołnierzy-specjalistów, którzy w pierwszych dniach po wyzwoleniu pomagali im w przywracaniu miasta do życia. Starzy „cegielszczacy” odcinali o pomocy. Jaką otrzymywali od towarzyszy radzieckich w rewindykowaniu dzieł sztuki i uruchamianiu maszyn. To były te tutejsze codzienne, najbardziej namacalne i liczące się wówczas przykłady braterstwa i przyjaźni.

Nieco później uwaga społeczeństwa skupiła się na budowie pierwszej po wojnie, wielkiej fabryki maszyn żniwowych w Starołęce. Dla Poznania inwestycja ta była niemal niewidzialna, a dla Krakowa i Warszawy — ważnym elementem. Projekt tej fabryki opracowali inżynierowie radzieccy. Lwia część wyposażenia technicznego została wykończona w fabrykach radzieckich. Technologia produkcji i sama konstrukcja maszyn były tak samo radzieckie. Wyszyły z niej potem dziesiątki tysięcy wysłanników maszyn, słynnych snopowłazów, które rewolucjonizowały ówczesny sposób sprężu zboża w Polsce.

Po Fabryce Maszyn Żniwowych przyszła kolej na dalsze inwestycje, przeobrażające strukturę gospodarczą Wielkopolski i stwarzające tysiące nowych miejsc pracy. Związek Radziecki pomógł nam w tworzeniu konińskiego okręgu przemysłowego, dostarczając wielkich zespołów prądoworów dla tamtejszych elektrowni oraz maszyn i technologii dla Walcowni Aluminium i Fabryki Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole. Z radzieckich zakładów pochodzi także część maszyn zainstalowanych w Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących, część ciężkich lokomotyw kursujących po wielkopolskich szlakach kolejowych i znaczna część samochodów ciężarowych, obsługujących poznańskie budownictwo.

10 lat temu Związek Radziecki zobowiązał się pomóc Polsce w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego. Udział nam na ten cel kredy-

tu w wysokości 308 milionów złotych dewizowych. W rezultacie tej umowy do Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych w Pile przybyły ekipy radzieckich geologów oraz zaczęli napływać nowoczesny sprzęt do głębokich wierceń. I chyba nikt nie wątpi, że jest jakiś związek między tą pomocą a odkryciami złóż gazu i innych surowców.

Odkrycie złóż gazu w rejonie Ostrowa, zawierających w sobie hel, wywołało potrzebę współdziałania i wykorzystania tego bogactwa. W Odolanowie powstaje obecnie rafineria gazu ziemnego, w której będzie się także odzyskiwało hel. Polscy naukowcy współpracują z naukowcami radzieckimi w dziedzinie teorii oraz praktycznych zastosowań zjawiska nadprzewodnictwa pewnych materiałów (zanurzone w helu), silnych pól magnetycznych i niskich temperatur. Są to najbardziej obiecujące działy dziedziny fizyki, mogące jutro zrewolucjonizować całe gałęzie przemysłu.

Nie sposób w jednym artykule pokazać wszystkie formy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, na terenie Wielkopolski. Na przykład Klub Techniki i Racjonalizacji przy HCP organizował wycieczki racjonalizatorów do radzieckich fabryk i uczestnicy tych wycieczek przywozili pożyteczne nowinki. Sam Poznań od lat utrzymuje bliskie więzy przyjaźni z Charkowem. Współpracują w rozwiązywaniu różnych teoretycznych i praktycznych problemów uniwersytety i politechniki obu miast, a także organizacje studenckie. Z każdym rokiem zwiększa się wymiana ludzi, doświadczeń i pomysłów.

Największym przykładem polsko-radzieckiej współpracy znajdującej odbicie w naszym regionie, jest rozpoczęcie budowy nowego osiedla mieszkaniowego im. M. Kopernika w Poznaniu, obliczonego na 15 000 mieszkańców. Osiedle to zostanie zbudowane przez Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie, wyposażony w radzieckie urządzenia i technologie.

Istnieją także inne, mniej widoczne formy współpracy. Mam tu na myśli wieloletnie dostawy radzieckich surowców do Wielkopolski i sprze-

daż poznańskich wyrobów do Związku Radzieckiego.

W przemyśle Wielkopolski pracuje już 320 000 osób. Ponad 120 000 z nich, a więc więcej niż co trzeci, znajduje pracę w stosunkowo nieźle płatnych przemysłach przetwórczych: maszynowym, precyzyjnym, środków transportu, elektrotechnicznym i elektronicznym. Przemysł ten zużywa ogromne ilości metali, głównie żelaza. Tęga zaś natura Polsce poskapiła. Jak wiadomo, nasze kopalnie rud żelaza w rejonie Częstochowy i Łęczycy zaspokajają zaledwie około 10 procent krajowych potrzeb. Brakującą resztę kupujemy za granicą, głównie w Związku Radzieckim. W ubr. sprowadziliśmy stamtąd ponad 11 milionów ton rudy oraz ponad 2 miliony ton surowców, żelazostopów i wyrobów walcowanych, nie wspominając już o manganie, miedzi, tlenku aluminium (m.in. dla Huty w Koninie) i innych rzadkich metalach.

Wielkopolskę łączy więc z ojczyzną zwycięskiej rewolucji socjalistycznej sztafeta współpracy. Na przykład rozwinięty w naszym regionie przemysł włókienniczy, odzieżowy i bielizniarski, karmi się w dużym stopniu radziecką bawełną i wełną (ubiegłoroczny import prawie 94 000 ton). Oczywiście, surowce te są uprzednio przetworzone w Łodzi na przędzę i tzw. materiały łokciowe.

Zakłady Stolarstwa Budowlanego w Gnieźnie, największy w naszym regionie producent okien i drzwi, w dużej mierze korzysta z dostaw radzieckiej tarczy. Pachnące żywica, pierwszorzędne gatunki drewna z dalekiej tajgi, trafiają też do wielkopolskich fabryk mebli. Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu częściowo korzystają z radzieckich fosforatów, a poznański „Stomil” — obok surowców naturalnych i rodzimych — z radzieckiego kauczuku syntetycznego.

Takich przykładów można by tu było przytaczać jeszcze sporo. Gdyby je zebrać razem i podsumować, to okazałoby się, że połowa wszystkich zatrudnionych w wielkopolskim

Dokończenie na str. 4
PIOTR CHOJNACKI

W ostatnich trzech latach wzrost przychodów ludności z tytułu wynagrodzeń za pracę wyniósł 37,6 proc., a wzrost średniej płacy realnej — 25 proc. Dla porównania — w całym ubiegłym dziesięcioleciu płace realne wzrosły tylko o 19,1 proc.

Owa różnica między wzrostem łącznych przychodów ludności, a wzrostem przeciętnej płacy realnej wynika m.in. z polityki pełnego zatrudnienia. Ostatnie trzydziecie odnotowuje bowiem wyraźną poprawę na rynku pracy, co dotyczy również zatrudnienia kobiet. Dla przykładu: w 1973 r. jedna kobieta poszukująca pracy miała do wyboru dwa miejsca. Jeśli więc w rodzinie zwiększała się liczba osób podejmujących pracę, to tym samym wzrastały łączne przychody, niezależnie od podwyżek płac indywidualnych.

Konsekwentnie realizowana od trzech lat polityka w dziedzinie płac jest tak kształtowana, aby zachęcać do lepszej jakościowo i ilościowo pracy jednostki, jak i całe zakłady produkcyjne. A lepsza i wydajniejsza praca oznacza także właściwe gospodarowanie rezerwami pracowniczymi, racjonalniejsze zatrudnienie, lepsze, efektywniejsze wykorzystanie pracownika w warunkach pogłębiającego się w przyszłości braku rąk do pracy.

Ubiegłe trzydziecie jest więc okresem wielkich porządków w dziedzinie płacowej, zmierzającej do ściślejszego powiązania płacy z rezultatami indywidualnej pracy.

Sprawą najpilniejszą było nadrobienie pewnych zapóźnień — przede wszystkim regulacja płac tych grup zawodowych, których płace nad-

Polityka płacowa

Wyniki lepsze niż założenia

miennie w stosunku do innych gałęzi gospodarki narodowej pozostawały w tyle, bądź grup, których znaczenie dla gospodarki narodowej nie znajdowało należytego wyrazu. Chodziło tu głównie o oświatę i służbę zdrowia. Jak pamiętamy, te właśnie grupy najpierw zostały objęte regulacją płac.

Wszystkie następne regulacje płacowe, że wspomnimy tegoroczne, kiedy to podwyżkami płac objęto wiele grup pracowników, od górnictwa po cząstki, na kulturze i oświeceniu skończywszy — miały na celu wyrównanie istniejących dysproporcji płacowych. Oczywiście, nigdzie nie jest i nie może być powiedziane, że wyrównywanie dysproporcji będzie się równało ich całkowitemu zlikwidowaniu. Trudno też przewidzieć, jak w przyszłości będą się te dysproporcje układać. Będzie to zależało od priorytetów państwowej polityki gospodarczej w danym okresie, od postępu technicznego i technologicznego, od zmian w podziale i organizacji pracy, wreszcie od gospodarki samych zakładów. Zawsze jednak płace będą wzrastać szybciej w tych dziedzinach, które mają największe znaczenie dla nowoczesności, np. w elektronice. To samo dotyczy tych gałęzi produkcji, gdzie praca jest uciążliwa czy tych grup, które

mają decydujący wpływ na kształtowanie ideowo-moralnych postaw i wiedzę społeczeństwa, np. oświatę i wychowanie. Zresztą priorytety takie są zgodne z wewnętrznym odzwierciedleniem całego społeczeństwa.

Nowa polityka płacowa wpływa jednak nie tylko na relacje między gałęziami czy grupami zatrudnionych, ale także na układ płac wewnątrz tych grup. Wiele bowiem spośród nich zostało objętych nowymi tabelami wynagrodzeń, wartościującymi pracę według jednolitych, bardziej zrozumiałych zasad, wyraźniej określających drogi awansu. To, a także powiązanie w wielu wypadkach korzyści załóg pracowniczych z rezultatami pracy przedsiębiorstw, ma także niebagatelne znaczenie dla kształtowania się nowego modelu pracownika — o zanikających możliwościach niezadowolonego z powodu niedocenienia przez zwierzchność jego osobistego wkładu pracy i talentu.

Obok płacy, stanowiącej główne źródło utrzymania, istotny wpływ na polepszenie stopy życiowej ludności mają także świadczenia socjalne. Po dobnie jak płace, mają one charakter długofalowego programu, z tym jednak, że cel jest tu odmienny — zmierzają do łagodzenia nierówności społecznych, których nawet podwyżki płac nie są w stanie zlikwidować. Np. kiedy rodzina jest zbyt liczna, kiedy matka wychowująca dwoje lub więcej dzieci nie jest w stanie podjąć pracy, by zwiększyć w ten sposób przychody rodziny itp.

Przyznając 1,4 mln osób zwiększone świadczenia z tytułu podwyżki emerytur i rent minimalnych, dodatków dla inwalidów i grupy, dodatków rodzinnych dla emerytów i rencistów, świadczeń dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz rent za przekazanie państwu gospodarstw rolnych, stworzono podstawę zasadniczej reformy całego systemu emerytalno-rentowego, wchodzącej w życie z początkiem przyszłego roku i obejmującej ponad 3 mln osób.

W pierwszych dniach września zapoczątkowano drugą reformę: około 700 tys. rodzin otrzymało podwyższone zasiłki rodzinne, przysługujące na trzecie i każde następne dziecko w rodzinach o dochodach nie przekraczających 1400 zł na osobę. Podniesienie zasiłków na tzw. dzieci specjalnej troski do 500 zł i to niezależnie od dochodów rodziny, jest szczególnie odczuwalną rekompensatą krzywdy losowej. Za rok nastąpi drugi etap reformy — podwyżka zasiłków na pierwsze i drugie dziecko w rodzinach o niskich dochodach, co obejmuje 2,5 mln rodzin i kosztować będzie około 8 mld zł rocznie.

W dalszej przyszłości przewiduje się dodatki rekompensujące utracony zarobek w czasie bezpłatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem (do ukończenia 2-3 lat życia), podwyższenie zasiłków na matki niepracujące, jeśli wychowują one dzieci w wieku do lat 14. Myśli się też o wprowadzeniu jedno razowych zasiłków przy urodzeniu się dziecka, a następnie z chwilą pójścia przez nie do szkoły.

Ta równoległość działań w dziedzinie płac i świadczeń socjalnych, traktowanie ich jako równoważnych instrumentów społeczno-gospodarczego rozwoju, wskazują na kompleksowość nowej polityki społecznej i jej dalekowzroczność. Wszelka stronnictwo i kompleksowość działania jest podstawowym, obok imponującego dynamizmu, rysem polityki w dziedzinie społeczno-gospodarczego rozwoju.

HALINA SZYPULSKA

Hodowla ryb w DRW



DRW. Spółdzielnia Yen Duyen koło Hanoi od 10 lat intensywnie rozwija hodowlę ryb w jeziorach, stawach i na polach ryżowych. Fot. — CAF

22 grudnia ubiegłego roku działali na własną rękę. 14-letni Jacek Kustoniak z takówkami, której szyba była opuszczona, ukradł puszkę z pierniczkiem (130 zł). Kolega i rówieśnik Jacka — Jerzy Nowacki przywłaszczył sobie pek kluczyków, które ujrzał w otwartej kabinie samochodu — chłodni.

Kilka godzin później Jerzy przy pomocy tych kluczyków uruchomił sanitarkę stojącą przed HCP i ruszył w kierunku Deba. Tam zostawił samochód przed zamkniętym szlabanem kolejowym.

Następnego dnia, 23 grudnia, Jacek i Jerzy spotkali się o 9-tej i poszli na Debiec. Ogłędali samochody stojące w pobliżu mleczarni.

W białej „Syrenie” — stwierdził później Jerzy — zauważyłem dwie paczki papierosów. Chciałem je zabrać, więc kluczykami ze „Stara” otworzyłem „Syrenę”. Jacek to samo zrobił z „Trabantem”, bo spodobała mu się lampka, która leżała na tylnym siedzeniu. Niczego jednak nie zabraliśmy, ponieważ z mleczarni wyjechał jakiś samochód i spłoszył nas...

Wrócić do domów. O 17-tej nastąpiło drugie spotkanie. Przy ul. Traugutta spostrzegli „Zukę” bez kierownicy. Bierze? — zapytał jeden z 14-latków, a drugi odpowiedział „tak”. Włamał się do wozu i uruchomił silnik...

Najpierw ja prowadziłem, a potem Jacek — powie pod koniec postępowania karnego Jerzy. W Zęgrzu samochód stanął i nie mogliśmy ruszyć. Zostawiliśmy wóz na zsoście. Udał się na Osiedle Oświeceni. Byliśmy głodni i dlatego

postanowiliśmy ukradnąć pieniądze i kupić coś do zjedzenia. Na parkingu włamałem się do „Fiata”, ale nie było w nim niczego do zabrania. Potem włamał się do takówki, z której Jacek zabrał 80 zł. Tymi pieniędzmi zapłaciliśmy za przejazd, oczywiście inną takówką, na dworzec i za posiłek zjedzony w bufecie dworcowym...

Po tej kolacji Jerzy i Jacek zabrali z ulicy Łukaszczyka „Zukę” i pojechali nim za Ogród Botaniczny. Było śliśko. Samochód zarzucił. Jacek, który pro wadził, podjął zatem decyzję: zostawiamy wóz tutaj. Wysie-

mieście, ale nie ukradliśmy — będzie wyjaśniał Jerzy. — Potem Jacek odszedł, a ja włamałem się do „Nysy” stojącej przy ul. Łukaszczyka. Samochodem tym wraz z Andrzejem pojechałem na Winogrody. Po wyjściu z wozu zauważyłem „Warszawę” z anteną radiową. Zabrałem antenę. Wówczas Andrzej odszedł, a ja wróciłem do „Nysy”, by się zdrzemnąć. Obudziłem się w szpitalu. Później dowiedziałem się, że MO znalazła mnie nieprzytomnego w wyniku lekkiego zatrucia spalinami...

Nocne rajdy nie zakończyły się więc tragedią, choć była

Refleksje z sali sądowej

Fałszywa ocena możliwości

dli i takówką pojechali na ulicę Rycką. Tam włamał się do furgonu marki „Fiat”. Prowadząc go na zmianę, dojechali do Plewisk. W tej miejscowości porzucili wóz po zabranu z niego koca i kanistra. Dwie godziny później, tj. o 3 nad ranem grasowali przy ul. Marcelesińskiej. Włamał się do „Syreny”, ale nie potrafili jej uruchomić. Jerzy zabrał z tego wozu termometr, po czym udał się wraz z Jackiem na Cześni-kowską. Tam włamał się do „Zuki”, ale znów nie potrafili uruchomić silnika. Udało się to zrobić z „Warszawą”. Pojechali na Winogrody, przespali się w samochodzie i poszli do kolegi — Andrzeja Lipińskiego.

— 24 grudnia przed południem w trójkę chodziliśmy po

ona bardzo blisko, zarówno wówczas, kiedy Jerzy zasnął w „Nysie” jak i podczas jazdy zabranymi samochodami. Za ich sterami siedzieli przecież 14-letni chłopcy, mający mienne pojęcie o prowadzeniu pojazdów mechanicznych. Narazili własne i cudze życie.

Te trzy dni pełne przestępstw, a szczególnie szalony dzień 23 grudnia (10 włamań do samochodów) oraz błahe ich pobudki świadczą o znacznej demoralizacji chłopców. Rekonstrukcja ich procesów wykołowania wykazuje, że te procesy toczyły się bardzo długo i nigdy nie spotykały się ze skuteczną interwencją. Byli natomiast takie reakcje (na objawy nieprzystosowania chłopców), które przyniosły więcej zła niż po-

żytku. Dotyczy to zwłaszcza przeniesienia — ze szkoły normalnej do specjalnej — Jacka Kustonia, który był tzw. dzieckiem dyslektycznym.

W „Psychologii klinicznej” (W-wa 1972), w rozdziale „Dzieci dyslektyczne” czytamy:

„Do zaburzeń, które sprawiają wiele kłopotów nauczycielom i często są przyczyną fałszywej oceny możliwości intelektualnych dzieci, należą trudności w nauce czytania. (...) O zaburzeniach dyslektycznych mówimy wyłącznie w tych przypadkach, które cechuje normalny poziom inteligencji, wykluczamy natomiast dzieci niedorozwinięte umysłowo, u których trudności w nauce czytania wystę-

staw — w związku z zaburzeniami dyslektycznymi, bez podjęcia próby reedukacji w tym zakresie. Utrzymujące się niepowodzenia w nauce i przekwalifikowanie do szkoły specjalnej zniechęciły chłopca ostatecznie do nauki i pośrednio stały się przyczyną pogłębienia zaburzeń zachowania i utrwalenia postaw aspołecznych (nawyków kradzieży)...”

Sięgnijmy jeszcze raz do „Psychologii klinicznej”.

„Każde dziecko, u którego stwierdza się trudności w nauce czytania powinno być poddane dokładnym badaniom neurologicznym i psychologicznym (...), w stosunku do każdego dyslektyka należy zastosować indywidualne metody nauczania lub terapii...”

Można żywić nadzieję, że w miarę tego będą coraz powszechniej uwzględniane, bowiem stale zwiększa się liczba szkół, które korzystają z konsultacji psychologów i innych specjalistów, dociekając źródeł słabych postępów w nauce lub innych trudności wychowawczych. Wczesne ich ujawnienie i właściwe rozpoznanie pozwala natomiast zastosować najodpowiedniejsze środki reedukacyjne, dzięki czemu nieprawidłowy rozwój osobowości dziecka może być zahamowany lub złagodzony. Doskonalenie takiej działalności profilaktycznej jest pilnym zadaniem.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Sąd dla Nieletnich w Poznaniu orzekł umieszczenie Jacka Kustonia w zakładzie wychowawczym, a Jerzego Nowackiego — w zakładzie poprawczym z zawieszeniem na 2 lata. W związku z tym J. Nowacki został oddany pod dozór kuratora. Orzeczenie to jest prawomocne.

*) Wszystkie imiona i nazwiska zostały zmienione.

W Częstochowie... po „Potopie“

Bilet tramwajowy kosztuje tu złotówkę, jak w całej Polsce. Ale i za złotówkę można obejrzeć skansen archeologiczny sprzed 2500 lat, którego walorów ekspozycji, autentyzmu i wartości przekazu mógłby Częstochowie pozazdrościć bodaj... Rzym. Mieści się on w dzielnicy Raków i prezentuje jeden z najciekawszych w Euro pie zespołów grobowych o mie szanym obrządku grzebalnym: szkieletowym i całopalnym, z bogatym wyposażeniem pośmiertnym — narzędzi, broni, sprzętów i ozdób. Cmentarzysko w Rakowie odkryte zostało przypadkiem w styczniu 1955 r. przy budowie nowego osiedla mieszkaniowego, a materiały archeologiczne, jakie w nim znaleziono, ma nieocenioną wartość dla badaczy epoki kultury łużyckiej. Rezerwat archeologiczny został pięknie zabezpieczony i utrwalony w formie przykrycia go nowoczesnym pawilonem ekspozycyjnym.

Miasto ma 117 tys. izb; co drugą z nich wybudowano w Polsce Ludowej. Przed wojną było tu 7 — słownie: siedem — budynków czteropiętrowych; dziś jest ich ponad pół tysiąca, nie licząc wieżowców.

Do 1939 r. górowała tu jedna wieża (najwyższa wieża kościelna w Polsce — 105 m) klasztoru jasnogórskiego z wizerunkiem „cudownej Madonny” o smagłym obliczu z dwiema szramami na policzku, który był magnesem dla tysięcy pielgrzymów, a zarazem oazą biznesu dla spryciarzy zajmujących się np. handlem „cudowną wodą święconą”. Ponoć za budowania kilkunastu ulic, z 300 istniejących w Częstochowie, powstały z zysku na tej właśnie... zwykłej wodzie. Co prawda jeszcze 30 proc. z nich nie ma asfaltu, ale trzeba pamiętać, że zaraz po wojnie dwakroć większy odsetek z nich był zwykłymi polnymi drogami, wiodącymi do ośmiu wsi, które stały się teraz miastem. O tramwajach i autobu-

sach także wtedy nie było mowy. Dzisiaj czynnych jest 20 linii autobusowych, które wraz z trakcją tramwajową przewożą co dzień około 250 tys. pasażerów.

Nie zamierzam tu porównywać wieży klasztoru OO Paulinów z wieżami kominów drugiej co do wielkości w Polsce huty im. Bolesława Bieruta, która wyrosła na drugim krańcu miasta, ani ilością pątników odwiedzających klasztor z liczbą (około 10 tys.) zatrudnionych tu hutników, ani — tym bardziej — porównywać zysków, jakie rocznie z obu tego źródła czerpie miasto, do tego wartości produkcji przemysłowej (ponad 10 miliardów zł rocznie) stawia dziś wśród potentatów, gdyż... byłoby to po prostu nietaktem. Ale prze milcząc tego nie mogę.

O tej porze roku nie ma problemu z miejscem w jadłodajni, kawiarni, teatrze czy Filharmonii, której sala na blisko tysiąc miejsc uchodzi za jedną z najpiękniejszych i o najlepszej akustyce w kraju. Dwunaste miasto w Polsce, gdyż takie miejsce zajmuje ono ze swymi 194,2 tys. mieszkańców w tabeli statystycznej, ze swą różnorodną bazą przemysłową (cementownię, huty szkła, fabryki urządzeń mechanicznych, odlewnie i zakłady przemysłu lekkiego) oraz powstałym tu zagłębiem naukowym z Politechniką Częstochowską na czele (około 2 tys. studentów) to już nie partykularz dorabiający się na handlu dewocjonaliami i przysłowiowy synonim kłopotliwych „częstochowskich” rymów, wyrosłych na lamentliwych litaniach. To nowoczesna, przemysłowa metropolia in statu nascendi. W stanie ciągłego wzrostu...

Jak było ze Szwedami pod Jasną Górą, o tym wiedzą wszyscy. Że jej nie dostali. Z innymi wiadomościami na temat Częstochowy bywa nieco gorzej. A przecież... tu właśnie, już w XIV w. — jak wynika z dzieła Walentego Różdzieńskiego pt. „Officina ferraria abo huta i warstat z kuź-

niami szlacheckiego dzieła żelaznego” (1612 r.) — istniał znaczący okręg przemysłowy, w którym czynnych było 35 kuźnic, zatrudniających po kilkunastu i więcej kuźników i produkujących ponad ćwierć tony surowca na dobę, co na owe czasy było potencjałem niebagatelnym w Europie.

Nie był to zresztą pierwszy okres prosperity ziemi częstochowskiej. Już w okresie młodszego paleolitu, a więc około 150 tys. lat p.n.e. występowało tu zwarte osadnictwo, co potwierdziły współczesne wykopaliska archeologiczne, odnajdując m. in. w tym rejonie szkielet pierwszego człowieka kopalnego, jakiego znaleziono w Polsce, który umiał już dobierać się do bogactw tej ziemi — krzemienia, wapienia, a następny jego do — rudy żelaznej. Ale, że nie nie dzieje się bez powodu, więc i przyczyn stagnacji gospodarczej należy szukać w określonych stosunkach społecznych, które wraz z upadającą szlachecką Rzeczpospolitą — czego pierwszym zwiastunem był właśnie odparty bohater szwedzkiej potop — pograżały Częstochowę na długie wieki w mroku zacofania. Jeszcze w latach trzydziestych XIX w. miasto liczyło zaledwie 5000 mieszkańców.

Co roku, jak przed wiekami, przybywają tu pątnicy. I nie im i nikt w tym przeszkadzać nie zamierza. Pątnicy przychodzą i odchodzą; miasto pozostaje. A w nim — po tętna, blisko 50-tysięczna armia pracowników przemysłu różnych branż, trzy uczelnie, i silny ośrodek kulturalny, i...

Zresztą, gdy będziecie w Częstochowie wejście na szczyt jasnogórskiej wieży. Zabierzcie to wam razem — 20-30 minut czasu wspinaczki, a widok — zaiste wspaniały i rozległy — dostarczy wam więcej informacji i emocji w tym względzie niż mógłbym je wam tu opisać.

STEFAN HENEL

TELEWIZJA

Późna miłość i nie tylko

Sztuki Aleksieja Arbuzowa cieszą się ogromnym powodzeniem nie tylko w Kraju Rad. „Irkucka historia”, jeszcze przed premierą telewizyjną obejrzała większość scen teatralnych w Polsce; nie mniejszą sympatią polskiej publiczności zyskała sobie „Tania”. Tajemnica powodzenia utworów radzieckiego pisarza tkwi w ładunku ludzkiego ciepła, które one w sobie niosą, w ich prostocie i optymizmie, pomagających współczesnym bohaterom Arbuzowa przezwyciężyć życiowe przeszkody.

Taka sama jest również „Opowieść starego Arbatu”, liryczna komedia, przedstawiona w Teatrze Pionierskim w reżyserii Józefa Słotwińskiego. Opowieść o starym artyście — lalkarzu i jego późniejszej miłości, o męskiej przyjaźni i wierności artystycznemu powołaniu — miała w inscenizacji telewizyjnej znakomitych odwzorowań w osobach Czesława Wołejki, Janusza Kłosińskiego, Stanisławy Celińskiej, Olgiera Łukaszczyka, Aleksandra Sewruka i Witolda Dębickiego. Wymieniam cały zespół, gdyż każdy z tych artystów, nawet jeśli pojawił się w epizodzie, stworzył interesującą sylwetkę, bliską widzowi przez swoje zalety, ale i słabości. Ze szczególną przyjemnością oglądało się jednak nie tylko delikatną grę uczuć, jaką potrafili oddać C. Wołejko (artyści) i S. Celińska (dziewczyna z Leningradu). (km)

„Renault” postanawia zainteresować się rowerami

Znana francuska firma samochodowa „Renault” postanowiła zainteresować się poważnie... rowerami, m. in. przez uczestnictwo finansowe w wysokości 33 procent w firmie produkującej rowery „Gitan” i „Baby Star” na eksport do Kanady, USA i innych krajów.

Firma „Renault” jest bodaj pierwszą firmą zachodnią, która postanowiła szukać ratunku przed następstwami kryzysu energetycznego poza przemysłem samochodowym, który w bieżącym roku stał się na Zachodzie wyjątkowo mało intratnym interesem.

Np. we Francji we wrześniu br. ilość sprzedanych samochodów była mniejsza o 9,7 procent w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku i aż o 20 procent mniejsza od liczby samochodów sprzedanych w tym kraju w czerwcu br. (PAP)

SPORT

Hokej na lodzie

Dzisiaj i jutro w Poznaniu Polska — NRD

Dokończenie ze str. 1

Mecze z NRD stanowią będą jedną z głównych sprawdzianów reprezentacji obudowy państw przygotowujących się do przyszłorocznych Mistrzostw Świata. Przypominamy, iż Polska nadal grać będzie w grupie A, a NRD w grupie B.

Bokerskie emocje na wielkopolskich ringach

8 bm. na ringu w Sremie rozegrane zostanie spotkanie bokerskie pomiędzy reprezentacją okręgu poznańskiego i Cluj z Rumunii. Wielkopoleanie z uwagi na zaplanowane spotkanie z Wybrzeżem Gdańsk i Olimpią Poznań (10 listopada w sali widowiskowo-sportowej „Arena”) — wystąpią osłabieni brakiem gwardystów. Barw okługu bronić będą w kolejności: Hyży — Warta Srem, Andrzejewski — Ostrovia, Postarek — Warta Srem, Szczepiński — Sokół Pila, Polowczyk — Warta Srem, Holaga — Olimpia, Pecka — Sokół, Felkel — Olimpia, Łakomy — Proсна Kalisz, Walęjt i Ciemliński — Sokół Pila. Rewanżowe spotkanie rozegrane zostanie 10 bm. na ringu konińskiego „Zagłębie”.

17 listopada w „Arenie” odbędzie się międzypaństwowy pojedynek „Polska — NRD”. Przed meczem nastąpi uroczyste pożegnanie trenera kadry narodowej, Franciszka Kika, którego obowiązki — jak już informowaliśmy — przejął dr Wiktor Nowak. Natomiast 24 bm. Olimpię czeka bardzo trudne spotkanie z BBTŚ Bielsko-Biala. Podopieczni trenera Zdzisława Szafraniego wiedzą, że jeżeli zamierzają poprawić swoją lokatę w tabeli (po przegranej z gliwickim Carbo), muszą uzyskać korzystne wyniki w dwóch ostatnich meczach. Ich sprzymierzeńcem jest własny ring, ale przeciwnicy są bardzo groźni.

Nasz drugi pięściarski zespół ekstraklasy — Zagłębie Konin czeka również trudny pojedynek z GKS Tychy. (ask)

Trener kadry bokerskiej — wynalazca

Nowy trener pięściarskiej kadry 44-letni dr Wiktor Nowak pochodzi z Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie stawał pierwsze kroki na ringu w miejscowej Ostrovi. Po rozpoczęciu studiów na warszawskiej AWF walczył w barwach stołecznej Polonii. W sumie stoczył 175 walk z których 156 wygrał.

Jako jeden z pierwszych absolwentów AWF uzyskał tytuł doktora ze specjalizacją boks. Do momentu powołania go na stanowisko trenera kadry dr Wiktor Nowak był kierownikiem zakładu boks AWF.

Po zakończeniu czynnej kariery pięściarskiej i uzyskaniu tytułu trenera, dr Wiktor Nowak szkolili przez kilka lat bokserów warszawskiej Gwardii. Od trzech lat prowadzi treningi sekcji bokerskiej Polonii Warszawa.

Dr Wiktor Nowak opracował nowy typ rękawic bokerskich, których kształt i wkładka (tworzywo sztuczne zamiast tradycyjnego włosa) zapobiegają nokautom. Rękawice te przechodzą obecnie próby. (PAP)

B. Obydwie reprezentacje zmierzyły się ze sobą w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Finlandii. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem NRD, drugi remisem.

Jak mogliśmy się przekonać obserwując za pośrednictwem TV występ naszej odmlodzonej reprezentacji w minioną sobotę i niedzielę w spotkaniach z RFN (wygrana Polaków 9:1 i przegrana 2:3), trenerzy Anatolij Jegorow i Józef Kurek są dopiero w trakcie budowy nowego zespołu. O jego możliwościach, po dwóch zupełnie odmiennych pojedynkach z RFN, trudno coś konkretnego powiedzieć. Zapewne silna i wyrównana ekipa NRD będzie bardziej wymagającym rywalem białostkowych. Choć w spotkaniach międzypaństwowych wynik zawsze ma swoją wymowę, tym razem natomiast będzie kolejna wypróbowanie różnych zestawień zespołu polskiego i sprawdzenie możliwości młodych zawodników.

Mecz dzisiejszy rozpocznie się o godz. 17, a jutrzejszy o godz. 18. Przedsprzedaż biletów dzisiaj w godz. 8-14 w „Sports Tourist” przy ul. Czerwonej Armii, a od godz. 14 w kasach lodowiska „Bogdanka”. (ad)

Siodme miejsce S. Zasady

A. Smorawiński nie ukończył rajdu

Sobiesław Zasada, biorący udział w dwóch rajdach, stanowiących eliminację do mistrzostw świata producentów samochodów — startował ze zmiennym szczęściem. Pierwszego rajdu, w Kanadzie nie ukończył, natomiast w drugim imprezie — Press on Regardless — zajął wysokie, siódme miejsce za logami fabrycznymi Renault, Fiat i Lancia.

W ubiegłym roku, nasi kierowcy, startujący na Polskich Fiacach w tej samej imprezie wywalczyli pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołów fabrycznych, a Robert Mucha był szósty.

W rajdzie Press on Regardless startował również polski mistrz Polski w wyścigach samochodowych wszech kategorii — Adam Smorawiński, który rajdu nie ukończył, podobnie jak 35 innych załóg. Obydwaj kierowcy startowali na samochodach Porsche Carrera RS.

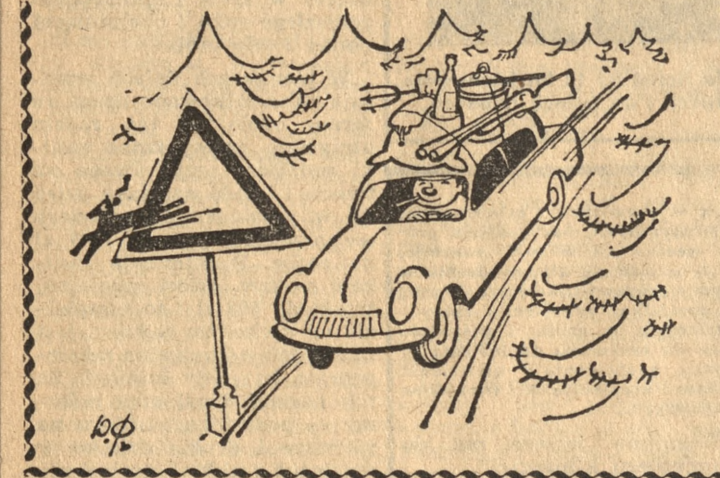
Choć wycofanie się z rajdu nie jest dla Smorawińskiego żadną kompromitacją, potwierdziła się teza, iż kierowcy wyścigowemu trudno jest startować w imprezach rajdowych. Tym bardziej, że tegoroczna była bardzo ciężka, wierała m. in. 90 odcinków specjalnych i jedynie 24 zespoły dotarły do mety. (ask)

Gimnastyka wyrównawcza

Dzięki staraniom leszczyńskiego Wydziału KFIT Urzędu Miasta i Powiatu niedługo wznowione zostaną tu zajęcia w zakresie gimnastyki wyrównawczej dla kobiet. Odbywać się one będą dwa razy w tygodniu (środa i piątek) w sali gimnastycznej Centrum Wzrostu Lenia Lotniczego Aeroklubu PRL w Strzyżewicach k/Leszna. Poza tek zajęć wyznaczono na godzinę 17.30. Po zajęciach panie będą mogły skorzystać na miejscu z sauny.

Blizszych informacji udzieli Wydział KFIT w Lesznie, telefon 31-40 28-24. (R)

HUMOR I SATYRA



Sztafeta współpracy

Dokończenie ze str. 3

przemysłu przetwarza radzieckie surowce lub półfabrykaty, zrobione z radzieckich surowców.

Czyż nie świadczy to o postępującej integracji gospodarek obu naszych krajów?... „Przyszłość gospodarczą naszego kraju — czytamy w tezach KC PZPR na XXX-lecie PRL — jest związana z dalszym rozwojem specjalizacji i kooperacji między krajami RWPG, z postępowym socjalistycznym integracji ekonomicznej. Nasze wielkie osiągnięcia w minionym trzydziściu lat nie byłyby możliwe bez bliskiej współpracy z ZSRR i wszystkimi krajami socjalistycznymi. Bez dalszego zacieśnienia

tej współpracy nie byłoby też możliwe określenie nowych, śmiałych celów...”

PIOTR CHOJNACKI

Wyrok na działaczkę IRA

Sąd królewski w miejscowości Wakefield skazał na karę 30 lat więzienia 25-letnią Judith Ward.

Lawa przysięgłych uznała, że Ward jest winna współudziału w zamachach bombowych, przeprowadzonych przez Irlandzką Armię Republikańską (IRA) na terenie Anglii, w tym eksplozji w autobusie wojskowym, w której zginęło w ubiegłym roku 12 osób. PAP

WYTNIIJ I ZACHOWAJ!

POKROWCE SAMOCHODOWE NA SIEDZENIA I OPARCIA

- kombinowane jak tapicerka (materiał — skał)
- pokrowce na chłodnice samochodów ciężarowych

dla ludności i przedsiębiorstw państwowych wykonuje szybko i solidnie

Specjalistyczny Zakład Usługowy nr 126 Wielobranżowej Spółdzielni Pracy „USŁUGA”

Poznań - Górczyn, ul. Kordeckiego 46, telefon 626-69 6062-K1

Praca • Nauka

Do opieki nad 6-letnim synem plus 1 osoba dorosła oraz prowadzenie domu na stałe z pełnym utrzymaniem, na Winogradach, oddzielny pokój — poszukuje oddanej osoby. Szczegółowe oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45111g.

Poszukuję pomocy domowej do trzech osób (w tym dziecko lat 9), warunki dobre, soboty wolne. Szamotulska 37 m. 12. Zgłoszenia: wtorki, czwartki, piątki, soboty — od 18-20. 44658g

Dziwiarka specjalistka na anilanie z aparatem dwupłytkowym — przyjmie prace. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44794g.

Uczennica fryzjerska potrzebna. Dzierżyńskiego 27. 44810g

Przyjmę dozorstwo z pałaniem, warunkiem mieszkanie nie w zamian mieszkaniem zastępcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45022g.

Na pół etatu potrzebny ślusarz i szlifierz, szlifowanie płaskie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44912g.

Mężczyznę — kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 44880g

Zapiekuję się dzieckiem 2-5 lat w swoim domu. Kasprzaka 28 a m. 4. 44939g

Pani solidna, młoda pomoże w prowadzeniu domu z zamieszkaniem. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44951g.

Uczeń w zawodzie cukier nieczynny potrzebny. Poznań, Głogowska 170. 44868g

Do półrocznego dziecka potrzebna kulturalna, dochożą opiekunka. Właściciel: tel. 431-46 po szesnastej. 44993g

Przechodząc na emeryturę poszukuję następcę na kierownicze stanowisko z dużym willewym mieszkaniem, ogrodem, możliwością hodowli drobiu, futerkowych i zatrudnienia członków rodziny. Warunek: wykształcenie średnie rolnicze lub młynarskie i zastępcze mieszkaniowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44893g.

Pedagoga do przygotowania uczniów w siódmej podstawowej przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45009g.

Absolwentka matematyki udzieli korepetycji. Dzierżyńskiego 170 m. 29. 44803g

Kupno • Sprzedaż

Kupię walizkową maszynę do pisania. Tel. 501-95 po 15. 44914g

Velorex — trójkołowiec kupię. Oferty z podaniem stanu i ceny proszę kierować pod adresem: Z. Semmla, 64-000 Oborniki, ul. Lipowa 17. 44935g

Czyszczarkę do zegarków — wibracyjną oraz mikro skop stereoskopowy MST 127 — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44531g.

Sprzedam zegar stojący Beckera. Tel. 690-636, po 17. 44598g

Sprzedam nowe futro szafi damskiej, średnia figura. Starołęka, Antoniego 58 m. 2. 44809g

Sprzedam betoniarke. Krosinko 133 k. Mosiny. 44790g

Sprzedam stół kreślarski, pantografem, podświetlany blat 80 x 125 cm. Poznań, Słowackiego 40 m. 1. 44795g

Sprzedam pudła czarnego 15 miesięcy, rasy średniej, po championach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44798g.

Sprzedam drzewko agrestu. Radosna 52. 44620g

Futro męskie, nowe (wzr. 180), brązowe, wełniste, barany — sprzedam. Telefon 407-09. 44927g

Sprzdam Poltax — mechaniczny. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44556g.

Kurki, 700, 10-tygodniowe, kg 33 zł — sprzedam w li stopadzie. Wala, Ostrzeszów, Piastowska 16. 1103p

Wózki dziecięce, głębokie, sportowe, spacerówki, wózki dla lalek — poleca sklep, ul. Dzierżyńskiego 126. 45192g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 45358g

Kożuch damski, brązowy, średnia figura — 4.900 zł, kurtka damska barana — 1.000 zł, podpinaka męska barana — 3.500 zł — sprzedam. Kolejowa 46 m. 21, tel. 629-92. 44866g

Gabinet meśd debowy, tapczan — sprzedam. Tel. 671-405, po 16. 45295g

Sprzedam garaż blaszany bez lokalizacji. Czesnikowska 26 m. 1. 44882g

Sprzedam kanopotapczan. Ul. Wyspiańskiego 22 m. 1. 44902g

Okazja! Sprzedam długie futro, czarny karakul i czarne, krótkie. Poznań, Lodowa 41b m. 1. 44933g

Sprzedam nowe futro — sztuczne norki, telewizor, maszynę do pisania długie wałek. Tel. 524-04 po południu. 44976g

Nowy szwedzki palnik olejowy do centralnego ogrzewania sprzedam. Tel. 41-82-04. 44977g

Kanarki różnokolorowe — śpiewaki poleca Borzyński, Poznań, 61-125 Śródką 8/9 m. 18. 44998g

Sprzedam nowe futro z czarnych łapek karakulowych, kołnierzy z norek. Tel. 67-50-81 po 16. 45024g

Sprzedam maszynę kalcenice: ścieralarkę, elektropczną do szycia Durkopp, cholewkarke. Tel. 67-50-81 po 16. 45025g

Sprzedam miniatury kalkulator elektroniczny, najnowszy model. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45032g.

Facit elektroniczny pamięć cłowy, najnowszy drukar kowy, sprzedam. Telefon 596-40. 44905g

Sprzedam futro męskie — tchórze i skórki krecie. Tel. 457-34. 45017g

Sprzedam przyczepkę motocyklową turyst., dużą. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45013g.

Samochody

Sprzedam Zaporozca. Zelek, Gniezno, ul. Budowlanych 33a m. 2. 1092p

Sprzedam Zuka. Mieczysław Kubiak, Turck, poczta Kleszczewo. 1094p

Szyby do samochodów na granicznych, panoramicznych, hartowane (drobnoręczne), poleca „Seryjny”, Warszawa — Remontów, Sułkowska 6, tel. 10-95-12. 272-32

Sprzedam samochód Star 25 A. Rawicka 3. 45024g

Zakłady Remontowo-Montażowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa „PZZ” w Poznaniu, plac Wolności nr 2 (kod 61-733)

wynajmą zaraz na dłuższy okres

KWATERY PRYWATNE

jedno- i kilkusobowe dla pracowników zatrudnionych w naszej bazie warsztatowej w Czerwonaku koło Poznania (obok elewatora).

Reflektujemy na kwatery położone w Czerwonaku lub dzielnicach o dogodnym dojeździe do pracy.

Zgłoszenia prosimy kierować na piśmie pod adresem jak wyżej.

Telefoniczne informacje podaje Dział Ekonomiczny, nr tel. 516-39 i 537-91. 7346-K1

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Poznaniu, ul. Komandoria 5
OFERUJĄ:
DREWNO ODPADOWE
w ilości 150 ton, pochodzące ze złomowanych skrzyń monopolowych — nieodpłatnie — jednostkom gospodarki uspołecznionej i odbiorcom prywatnym.
Odbiór własnym środkiem transportu z Zakładów przy ulicy Komandoria nr 5.
Blizszych informacji udziela Magazyn Opakowań, tel. 759-11 — wewn. 383.
6964-K1

Lokale
Kupię mieszkanie własnościowe, również stare budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44949g.
Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokojowe, 1 pr. 50 m², garaż, jezycie — na dwa mieszkania samodzielne, nowe budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44502g.
Mieszkanie 2-pokojowe, wiewiówek, Winogrody — zamienię na dwa mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44989g.

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarł w wieku 56 lat
JERZY NAGLER
lek. specjalista chirurg, długoletni kierownik Obwodowej Przychodni Lekarskiej nr 2 w Poznaniu,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obrony Kraju, Przewodzącym Kierownikiem, Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką Honorową m. Poznania, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.
W Zmarłym Kolejowa Służba Zdrowia straciła długoletniego, oddanego i sumiennego pracownika, nieodżałowanego, zawsze życzliwego kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
P K P
Obwodowa Przychodnia Lekarska nr 2 w Poznaniu
Rada Zakładowa OPL nr 2
Zarząd Służby Zdrowia DOKP w Poznaniu.
7352-K1

Dnia 3 listopada 1974 r. przeżywszy lat 68, namaszczone Olejami św., zakończyła pełen poświęcenia, pracowity żywot nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.
STANISŁAWA LEWANDOWSKA
z domu Kocik
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku żegna strapiiona
rodzina
Poznań, ul. Pamiętkowa 9 m. 12.
45877g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, śp.
ROMUALD NOWICKI
mgr praw, ur. w Poznaniu w 1906 r., ostatni konsul RP w Szczecinie w 1939 r., żołnierz I samodzielnej brygady spadochronowej w Wielkiej Brytanii, długoletni pracownik handlu zagranicznego PRL.
Pogrzeb drogiego Zmarłego, odbędzie się w Warszawie w środę, 6 listopada br. o godzinie 10 z kościoła Karola Boromeusza, na cmentarzu powązkowskim.
W smutku pograżeni syn, synowa, wnuk, siostry, siostrzenice z mężami
Warszawa, Poznań.
45788g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł niespodziewanie długoletni kierownik Wytwórni Wódek naszych Zakładów
ZENON MATUSZEWSKI
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Medalem 30-lecia PRL, Medalem za Obronę Kraju, Odznaką Honorową Miasta Poznania oraz innymi medalami i odznaczeniami.
Z Rodziną Zmarłego łączą się w smutku i żałobie
Założa, współpracownicy i Kierownictwo Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6. XI 1974 roku o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
7336-K1

Małżeństwo z 8-letnim synem (prac. naukowy, muzyk), członkowie SM, poszukuje od 15. XII. 74 r. pokoju pustego do użytkowania kuchni (c. o.), ok. 15 m², Rynku, na okres 1,5 roku, płatne z góry. Tel. 576-81, wewn. 39, godzina 8-14.
44818g
Kupię pokój z kuchnią lub budynki gospodarcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44563g.
Małżeństwo poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44957g.
Przyjmę na pokój panienkę. Dogodny dojazd autobusem 61 bis, 61. Poznań, ul. Dunajka 1.
44970g
Bytom — mieszkanie spółdzielcze M-3 — zamienię na równorzędne lub M-2 w Poznaniu, kupię własnościowe M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44945g.

Samochody
Sprzedam Skodę Spartak, w bardzo dobrym stanie. Poznań, Kordeckiego 23a.
44627g
Sprzedam Warszawę 224. Jan Musielak, 64-010 Krzyżów, pow. Kościan, ulica Powstańców 11.
44628g
Zastawę 750 sprzedam. Tel. 41-16-15.
44822g
Samochód marki Nysa — sprzedam. Stan dobry. Cz. Zygmunta, Smolce 122, powiat Krotoszyński.
44844g

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarł
dr JERZY NAGLER
specjalista chirurg, kierownik Obwodowej Przychodni PKP nr 2 w Poznaniu.
Zegnamy w Nim serdecznego i oddanego przyjaciela, troskliwego i mądrego lekarza, człowieka wielkiego serca.
Przyjaciele i koledzy.
45765g
Odszedł na zawsze z naszego grona serdecznego kolega
ppor. rez. WŁADYSŁAW STEFANIAK
uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 14.30 w Buku.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Koło ZBoWiD w Czerwonaku
45855g

Dnia 2 listopada 1974 r. zasnął w Panu, po dokonaniu bardzo pracowitego żywota nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, w 71 roku życia, śp.
ZOFIA KNYCHAŁA
z domu Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Naradowicach.
W smutku pograżona rodzina
Jasna Rola 6a.
45837g

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarła
STANISŁAWA KOZIERAS
była długoletnia i ceniona pracownica.
Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 5 listopada br. na cmentarzu junikowskim.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają
Rada Zakładowa ZZPPiS oraz pracownicy Urzędu Dzielnicowego Poznań - Jeżyce.
7351-K1
Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł w wieku lat 63 nasz drogi brat, szwagier, wujek, śp.
BRONISŁAW HAJDROWSKI
były więzień obozów Buchenwaldu i Oranienburga, zamieszkały we Wrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona rodzina
45942g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, śp.
FRANCISZKA ŚMIERZCHALSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. na cmentarzu w Opalenicy. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego o godz. 14.15.
W głębokim smutku pograżeni córka, synowie, synowe i wnuki
Opalenica, ul. 5 Stycznia 7.
45928g

Dnia 3 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku lat 74, opatrzony Olejami św., mój najdroższy brat, szwagier i stryjek, śp.
BERNARD SKORUPSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pograżona rodzina
Poznań, Prądyńskiego 11 m. 11.
45870g

Sprzedam domek jednorodzinny z wygodami, ogrodem, budynkiem gospodarczym, przedmieście Poznań. Warunek mieszkanie M-3, może być stare budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44817g.
Część willi kupię, posiadając mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44847g.
Willę dwurodzinną po trzy pokoje, kuchnię, łazienkę, c. o., zamienię na domek jednorodzinny — cztery do 5 pokoi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44848g.
Sprzedam połowę domu bliźniaczego Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44586g.
Działkę 2.500 m² z prawem zabudowy domu, oranżerii, blisko Poznania, sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44873g.
Sprzedam domek 1,52 ara ziemi, nadający się na warsztat lub ogrodnictwo. Lucyna Leja, Franklinów, pow. Ostrow Wlkp. (2 km).
44896g
Paarcele pod zabudowę na przedmieściu Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44916g.
Kupię działkę budowlaną do 2.500 m² z prawem zabudowy w Przemierowie lub Tarnowie Podgórnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44949g.

Nieruchomości
Poznaniu — sprzedam willę wolnostojącą, dwurodzinną 1.200 tys. Willa wolnostojąca, jednorodzinna 900.000, — zł. Willa wolnostojąca 4-pokojowa — 750.000, — zł. Pół bliźniaka 600.000, — zł. Piętro willi 3 pokoje 600 tys. zł. Parter willi z garażem 470.000, — zł. Peryferie, dom 400.000 zł. Inny 350.000, — zł — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a.
45579g
Jarocin! Pół domu 3 pokoje, wolne, ogród, chlew — sprzedam. P. Szczepkowski, Jarocin, Wrocławska 95.
1093p
Okazyjnie sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha, komunikacja dogodna — szkoła, sklep na miejscu, cena dostępna. Jan Mieczak, Kaczin, p-ta 64-410 Sieraków, pow. Międzybóże.
44477g
Sprzedam dom z warsztatem mechanicznym. Ostroń, ul. Piłsiewska 19, pow. Szamotuły.
44571g
Kupię własnościową kawalerkę M-2, nowe budowlane, chętnie winda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44852g.
Sprzedam dom piętrowy w stanie surowym. Poznań — Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44631g.

W dniu 2 listopada 1974 r. odeszła od nas po długich, ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza mamusia, żona, córka, ciocia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 41
ZDZISŁAWA SZYMAREK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 15 w Żabikowie.
W smutku pograżeni
mąż, matka, córka, syn i rodzina
Luboń 1, Waryńskiego 27 m. 6.
45924g

Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł tragicznie nasz pracownik
JÓZEF KOŚCIELNY
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada 1974 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
Zarząd, Rada i współpracownicy Wielkopolskiej Przetwórczej Spółdzielni Pracy w Poznaniu.
7387-K1

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października 1974 r. zmarł
JAN MUSIAŁ
nasz długoletni, ceniony pracownik.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań - Jeżyce.
7347-K1

Dnia 4 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 68, śp.
CZESŁAW NAPIERAŁSKI
Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu w Żabikowie.
W smutku pograżona żona z rodziną
Luboń, M. Buczka 60.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
45927g

Dnia 3 listopada 1974 roku zmarła, śp.
ANNA DOLIWA GŁĘBOCKA
nauczycielka odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżone siostry i rodzina
45904g

Dnia 3 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku lat 74, opatrzony Olejami św., mój najdroższy brat, szwagier i stryjek, śp.
BERNARD SKORUPSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pograżona rodzina
Poznań, Prądyńskiego 11 m. 11.
45870g

Pracownicy poszukiwani
Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Grzybnie, p-ta Pecna, st. kol. Kowiec, pow. Śrem — zatrudni zaraz:
— instruktora nauki jazdy (samochód, ciągnik, motocykl) — wymagane wykształcenie średnie rolnicze, oraz uprawnienia do prowadzenia nauki jazdy;
— referenta d/s oświaty pozaszkolnej — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze.
2590-K2

WPHS - Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu
zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego:
— sprzedawców na cały i niepełny wymiar godzin;
— roznosicieli mleka butelkowego.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego i Spraw Osobowych — pokój 505, 506, V piętro, przy ul. 27 Grudnia nr 13.
7349-K1

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka 43 — zatrudni zaraz:
— ślusarzy,
— palaczy i pomocników,
— strażników przemysłowych.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym pod wyżej podanym adresem.
7094-K1

Pani przystojna, materiał niezależna (własny dom, samochód) — pozna pana od 38 do 45 lat, z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44561g.
Rozwiedziona emeryt, górnik z Francji, lat 73, pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44561g.
Zguby Różne
23 października — zaginął pudełko w okolicy Rynku Jeżyckiego. Znalazcę wynagrodzę. Poznańskie 27A m. 9.
45626g
Poszukuje miejsca — ogród, garaż, piwnica — na przechowanie, ewentualnie sprzedaż choinek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44994g.
Specjaliści od usuwania brodawek poszukuje. Adres: Feliks Iracki, 64-603 Ludomy, pow. Oborniki Wlkp.
44921g

Panna, lat 22, domatorka, pracująca, własne mieszkanie w Poznaniu — pozna odpowiedniego kawalera w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44403g.
Przystojna, sympatyczna, niebrzydka, elegancka, z własnym mieszkaniem — pozna pana na stanowisku, do lat 60, najchętniej z Poznania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44392g.

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł przeżywszy lat 71
kol. MARIAN ŻMUDA
emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej w Chybach, uczestnik walk o Monte Cassino, zasłużony działacz ZNP.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają
Wydział Oświaty i Wychowania oraz Kultury Urzędu Powiatowego w Poznaniu, Powiatowa Rada Zakładowa ZNP w Poznaniu, Ognisko ZNP Tarnowo Podgórne.
45886g

Dnia 3 listopada 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 36
CZESŁAW NADOLNY
elektryk
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.
Z głębokim żalem zawiadamia żona z synem i rodziną
45902g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła, przeżywszy lat 58 nasza najdroższa mama, teściowa i babcia
MARIA JANKOWSKA
z domu Fenger
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżeni synowie z rodziną
Poznań, Traugutta 32.
45923g

Dnia 31 października 1974 r. zakończył swoje szlachetne życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadziuś, brat, szwagier i wujek, śp.
KAZIMIERZ KILIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym z głębokim żalem zawiadamia
żona z rodziną
Poznań, Madalińskiego 9 m. 5.
45826g

STANISŁAWIE MACIEJEWSKIEJ
W Y R A Z Y
SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
M E Ż A
składają
Dyrekcja, Grono Nauczycielskie oraz pracownicy administracji, Komitet Rodzicielski i młodzież Zbiorczej Szkoły Gminnej w Granowie.
45556g

Zagubieni w zgubach

Czarnków • Leszno
Międzychód • Koło • Wągrowiec

Młodzież również pomaga w zbiorze jesiennych plonów

W nietłumym tego roku okresie wykopków ziemniaków i buraków cukrowych bardzo liczy się każda para pomocnych rąk. Członkowie organizacji zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej rzucili więc hasło: „Zbieramy plony jesieni” i ofiarnie włączyli się do pracy na polach państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Pospieszili także z pomocą rolnikom indywidualnym — inwalidom wojennym, osobom starszym i samotnym.

Oto niektóre z meldunków przekazanych przez rady powiatowe FSZMP.

W powiecie czarnkowskim we wrześniu i październiku na polach PGR-ów Brzeźno i Lubasz, a także u rolników indywidualnych (m. in. u weteranów wojny: Tadeusza Łucyka z Komorzewa i Jana Hagedorna ze Śmieszkowa) pracowali 688 członków organizacji młodzieżowych. Byli to członkowie ZSMW z Drowska, Przybychowa, uczniowie Technikum Leśnego w Goraju i Powiatowej Szkoły Rolniczej w Czarnkowie, ZMS-owcy z Fabryki Sprzętu Okrętowego „Meblom” oraz z Liceum Ogólnokształcącego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czarnkowie. W akcji uczestniczyli też 8 drużyn ZHP i 6 drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.

Z powiatu leszczyńskiego zameldowano o pracy 1340 członków 67 kół ZSMW, ZMS, i ZHP, który to do końca października przy zbiorze ziemniaków, buraków i kukurydzy przepracowali ponad 8 000 godzin. Do wyróżniających się kół należą: koło ZSMW w Kąkolewie, koło ZMS przy zakładach „Metalplast” w Lesznie i szereg ZHP przy leszczyńskiej PKP.

Młodzież powiatu międzychodzkiego zapisała już w tej społecznej akcji 6 500 godzin (najwięcej: koło ZSMW z Siłnej i koło ZMS przy Międzychodzkiem Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego oraz przy Hucie Szkła „Warta” w Siernikowie).

W powiecie kolskim na polach PGR-ów Zagrodzka i Dzierzbino członkowie organizacji młodzieżowych przepracowali przy zbiorze jesiennych plonów prawie 9 000 godzin. (kos)

TEATRY
W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MUZYCZNY — g. 19.30 „Na szkle malowane”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Wacława dzieje”.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Balladyna”.
OSTRÓW: „Motyle są wolne”.

KINA
CHODZIEŻ: Ceramik: nieczynne; Noteć: „Potop” cz. I.
CZARNKÓW: „Sześćście Anny”.
GNIEZNO: Lech: „Potop” cz. II; Polonia: „Potop” cz. II.
GOSTYN: „Znakomity piątek”.
JAROCIN: „Wybacz i żegnaj”.
KALISZ: Kosmos: nieczynne; Oaza: „Wódz Prusów”; Stylowe: „Wesoly romans”.
KEPNO: „Siódma kula”.
KŁODAWA: „Raport 36”.
KOŁO: „Goście”.
KONIN: Górnik: „Wybawieniem będzie śmierć”; Centrum: nieczynne.
KOŚCIAN: „Był sobie gлина”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. I.
KRZYŻ: „Zbrodnia jest zbrodnią”.
KORNIK: „Rezydent wywiadu”.
LESZNO: „Aferzysta”.
MIĘDZYCHÓD: „Jutro będzie na późno”.
NOWY TOMYŚL: „Dziewczyna szuka szczęścia”.
OBORNIKI: „...i pozdrawiam ja skółki”.
OSTRÓW: Roma: „Potop” cz. II; Słońce: „Potop” cz. II.
OSTRZESZÓW: „Mordercy w imieniu prawa”.
PILA: Iskra: „Potop” cz. I; Korral: „Potop” cz. I; Sokół: „Heca”.
PŁEŚN: „Audycja”.
RAWICZ: „Nie ma mocnych”.
ROGOŹNO: „Kozi Róg”.
RYCHTAŁ: „Śledztwo skończone proszę zapomnieć”.
ŚLUPCA: „Prawo gwałtu”.
ŚREM: Słonko: „Pociąg pancerny”; „Złotodzieb”.
ŚRODA: „Walter broni Sarajewa”.
SZAMOTULY: „Wspaniałe słowo wolności”.
TRZCIANKA: „Martwy pejzaż”.
TUREK: „Gra złudzeń”.
WĄGROWIEC: „Głos na sprzedaż”.
WOLSZTYN: „Poczekam aż zabijesz”.
WRZEŚNIA: „Nie oszukuj kochanie”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, Kierowco; 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 S. Rachon zaprasza...; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Gdzie jesteście jesieni”; 9.25 Gra zespołu instr. B. Ciesielskiego; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka; 9.45 Mini-parada instrumentów; 10.08 Tańce polskie w muzyce rosyjskiej i radzieckiej; 10.30 „Dwunastu” — powieść; 10.40 Apetyt wrzasta w miarę słuchania; 10.45 Śpie w Josif Kobzon; 11 Non stop melodii polskich; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Gdańsk na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Koncert zyczeń; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14 Muzyka ludowa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z płyt Rod’a Stewart’a; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Wioskie płyty; 15.35 Ope retka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rytmy młodych; 17 Radiokurier; 17.20 „Od „Niebiesko-Czarnych” do „Pro Contra”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Radzieckie goście polskich festiwali; 19.35 Transmisja meczu hokejowego Polska — NRD; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Fonoserwis; 21 Spory o wartości; 21.17 Koncert chopinowski; 22.15 Mini recital wieczoru — Paola; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Przeboje z Kanady; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Panorama jazzu; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Bełmicka; 8.35 My 74 — aud. Studia Młodych; 8.45 Pieśni weselne Mazowsza i Kurpiów; 9 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy F-dur op. 58; 9.40 O wolność narodów; 10 Pisarz i książka — aud. o twórczości J. Broszkiewicza; 10.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 11 Dla kl. VII i VIII (wych. muzyczne); „Recitativ i aria”; 11.25 Jazz; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Lekarz przy pomini — z dr. J. Miyskim rozmawia E. Zusiń; 11.50 Dwie melodie z Lubelskiego; 12.05 Słuchacz nie ma — my odnowiamy; 12.15 Kwadrans na 3/4; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 „Agrochem”; 13 Dla kl. I i II (język polski); „Szkłana góra” — słuch.; 13.20 Muzyka; 13.35 Nim się książka ukazuje — fragm. książki L. Bar tleskiego; „Z głową na karabinie”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Związek Radziecki;

Na jednym z przystanków wysiada z tramwaju starsza kobieta. Kiedy pojazd rusza, kobieta gestem pełnym rozpaczyny chwytą się za głowę i krzyczy: „Przecież w tramwaju pozostała moja torba. Zatrzymajcie tramwaj!” Ale ludzie są bezradni, bowiem pojazd w szybkim tempie oddala się od przystanku. Wtedy owa kobieta szybko decyduje się, podbiega do wolnej taksówki stojącej na postoju i żywo gestykulując mówi coś do kierowcy. Po chwili taksówka rusza w ślad za „uciekającym” tramwajem. Scena przypomina jąca akcje, jakie widzimy pod czas oglądania „dreszczowców” trwa nadal. Samochód po kilkuset metrach wyprzedza tramwaj i gwałtownie hamuje w okolicy następnego przystanku w taki sposób, aby właścicielka torby mogła szybko „przeskoczyć” z taksówki do tramwaju. Kobieta gorączkowo woła płacząc jadąc taksówką i kiedy zamierza wsiąść do „swojego” tramwaju słyszy głos kierowcy: „Halo, zostawiła pani rekawiczki”. Szybko wchodzi do tramwaju, zabiera pozostawioną torbę i wyskakuje na tym samym przystanku, udając się w kierunku taksówki, aby odzyskać zostawioną w niej zgubę.

Tym razem akcja zakończona happy endem. Ileż to jednak razy zauważyliśmy, że coś zgubiliśmy dopiero gdy stajemy przed drzwiami własnego mieszkania. Niestety, życie na sze toczy się coraz szybciej, stajemy się coraz bardziej nerwowi, roztargnieni, zamyśleni.

Ostatnia licytacja rzeczy za gubionych w MPK, które rok wyczekiwały na swych właścicieli, przyniosła dochód w wysokości 12 000 złotych.

Września

Pranie szybkie i dokładne

Od chwili przejścia wrześńskich pralni przez Spółdzielnię Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich w Gnieźnie nastąpiła tu radykalna poprawa. Przede wszystkim zakłady wrześńskie skróciły termin świadczenia usług o 3 dni. Przedłużono zaś godzinę pracy, przystosowując się tym do potrzeb mieszkańców.

W zakładzie ekspresowym na jednej zmianie pracuje 6 osób, w tym głównie kobiety. Kierownik zakładu Henryk Durczak z uznaniem wyraża się o swej załodze. Dzięki jej pracy mieszkańcy Wrześni i powiatu (przy GS-ach utworzono punkty dodatkowe) mogą szybko i dokładnie być obsłużeni.

Stąd też systematycznie zwiększa się ilość przekazywanej do czyszczenia odzieży. W ubiegłym miesiącu np. przyjęto 3071 zleceń wykonując czyszczenie 6 000 kg odzieży. (ant)

14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Reportaż literacki: „Robotnice i królów”; 14.35 Konc. Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR p/d S. Krukowskiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z nowej muzyki radzieckiej; 16 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Poznaj prawdy poznane”; 17.50 Radio-express; 17.55 Poznańscy soliści; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn handlu wewnętrznego; 19 Utwory instrumentalne Orlando Gibbonsa; 19.15 Język franc.; 19.30 „Nieosadzony” — słuch.; 21 Międzynar. Trybuna Kompozytorów — Paryż 74; 21.55 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 22.05 Sto lat doświadczeń muzycznych; 22.30 URT: „Utajnione życie roślin”; 22.40 Moje przemyślenia poetyckie — J. Ratajczak; 23 Graja wybitni artyści radzieccy; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Mikolaja z Radomia.

WIADOMOŚCI: 5.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Nad Rio Tigre w nocy — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Muzyczny poranek filmowy; 9 „Noc amerykańska” — pow.; 9.10 Freddie Hubbard poleca...; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 F. Schubert — II Symfonia B-dur; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Szafrówy zmierzch” — pow.; 11.50 Migawki z Opery Leśnej; 12.25 Za Kierownictwa; 13 Na rzeczowskiej antenie; 15.10 Premiera Polskich Nagrań; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Ballady He-

liczba przedmiotów znajdujących się obecnie w magazynie biura rzeczy znalezionych w środkach komunikacji miejskiej sięga prawie tysiąca. Prym wiodą parasolki, teczki, zeszyty, podręczniki, książki, swetry, ubrania, portmonetki, dokumenty. Jest też całkiem niezłe radio.

W magazynach podobnego biura, zlokalizowanego w Urzędzie m. Poznania, również niezgorzwy wybór: cała piwnica rowerów, skuter, ubrania, zegary, maszyna do pisania, elektryczny silnik. Właśnie tutaj trafiają wszystkie przedmioty znalezione na terenie miasta, poza rzeczami zgubionymi w tramwajach, taksówkach, pociągach. W przeciwieństwie do MPK, tutaj znajdują się przede wszystkim staroci, które mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w niejednym filmie. Podczas oglądania tych rzeczy można podejrzewać, iż zostały one celowo porzucone przez byłych właścicieli, którzy nie wiedzieli, co z nimi począć. A okres wyczekiwanie na zgłoszenie się byłych użytkowników parasola czy torby, wynoszący zgodnie z ustawą dwa lata, jest chyba zbyt długi. Do piero bowiem po tym okresie biuro może rozpocząć starania o upłynięcie odpłatnie bądź nieodpłatnie tych rzeczy.

Metalowa beczka z polichlorem winylu rozpuszczonego w cykloheksanomie, znaleziona w 1970 roku przeszła już swoją „kwartantę” i od dwóch lat poszukuje się na nią nabywców. Do tej pory 9 poznańskich zakładów chemicznych nie wykazało chęci jej nabycia. Co będzie dalej?

Z wielką wdzięcznością dyrekcja Muzeum Broni odniosła się do pracownika biura, który w swoim czasie przekazał jej starożytny grót oszczerp, znaleziony po prostu na ulicy.

Zastanawiająca jest indolencja pracowników niektórych zakładów i fabryk, skoro w biurze w dalszym ciągu znajdują się szpule nici styronowych (nie używanych w handlu), a było i 56 par skarpet bawełnianych, zgubionych prawdopodobnie podczas transportu. Kto za to odpowiada? Chętnych do przyznania się do zguby nie ma.

Pracownicy biur rzeczy zna

Obserwowali obrady Sejmu

Pożyteczną lekcją wychowania obywatelskiego dla 33-osobowej grupy przyszłorocznych maturzystów Technikum Rolniczego z Objezierza (pow. obornicki) był ich udział w obradach VI Sesji Sejmu PRL, która odbyła się w Warszawie 24 października. Była to dla nich nagroda za ofiarną pracę przy wykopkach ziemniaków w objezijskim PGR i RSP Kowalewko. Poznali przebieg obrad sejmowych i wysłuchali interesującej dyskusji, podczas której głos zabrali m. in. poseł Ziemli Obornickiej — Wacław Korral, Uczniowie z Objezierza zwiedzili też stolicę. (bop)

leny Wielkanowej; 16.05 „Bluesologia” zespołu Gramine; 16.35 „Po kosmicznym deszczu” — gra Chick Corea; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noc amerykańska” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — Jeremi Przybora; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Kwadrans dla zespołu Boom; 19 „Trzecia granica” — pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Z teki mecenasa — o pierwszych honorariach opowiada B. Bitner; 20.10 Zapomniane koncerty symf. — Leopold Matias Walzel; 20.50 „Ballada kominiarska” — słuch.; 21.15 Budapeszteńskie muzykalia; 21.40 Miniatury kabaretowe Wiesława Gołasa; 21.50 „Opowieść o prawdziwym człowieku”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Chór Aleksandrowa; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe tomiki poetyckie — Bohdan Drozdowski; 23.05 „Witamy na niekończącym się przedstawieniu” — Emerson, Lake i Palmer; 23.50 Śpiewają Nowi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 TTR — Fizyka 1. 7 — Prawa zachowania; 7 — TTR — Botanika 1. 23 — Ochrona przyrody — Geograficzne rozmieszczenie roślin; 9 — Dla szkół — Fizyka kl. VI „O równowadze”; 9.35 — „Arsen Lupin” — film serialowy prod. franc. pt. „Sherlock Holmes rzuca wyzwanie” (kolor); 11.05

leżonych niejednokrotnie zamieniają się w Sherlocków Holmesów i sami docierają do poprzednich właścicieli, nie zawsze zadowolonych (!) z odnalezienia zguby.

A swoją drogą to, wybaczenie Drodzy Czytelnicy, ale nie mam zbyt wielkiego mniemania o uczciwości pewnej liczby poznańskich. Nie mają go również pracownicy biur, którzy codziennie odbierają wiele telefonów z zapytaniem, czy nie dotarła do nich taka to i taka rzecz. W większości pytania dotyczą przedmiotów bardziej wartościowych, które po prostu „zmieniają” właściciela. Pamiętajmy tylko o jednej maksymie, jakże często sprawdzalnej w przypadku zgubienia swojej własności: „Dziś tobie, jutro mnie”. I nie szukajmy w biurach rzeczy, których nie zgubiliśmy, a przeciwnie, zgodnie z ludzką uczciwością, oddajmy te, które znaleźliśmy.

TADEUSZ GOLENIA

P. S. Biuro Rzeczy Znalezionych w Urzędzie m. Poznania — Plac Kolegiacki, pok. 224, czynne jest w: poniedziałki godz. 8-18, wtorki i czwartki godz. 8-15, środy i piątki godz. 8-17 i soboty w godz. 8-13.

Biuro Rzeczy Znalezionych w środkach komunikacji miejskiej, ul. Głogowska 133, pracuje od 3-27 każdego miesiąca w godz. 8-15, w soboty 8-13 i poniedziałki w godz. 10-17.

Pilskie „Prezentacje”

Wiele wskazuje na to, że Dom Kultury im. Leona Kruczkowskiego — ostatnimi czasy rzadko odwiedzany przez mieszkańców Pily — znów stanie się obiektem szerszego zainteresowania młodzieży i starszego pokolenia tego miasta.

Co miesiąc, w cyklu „Prezentacje” można tu będzie zapoznać się z osiągnięciami ekonomicznymi i społeczno-kulturalnymi miejscowych zakładów produkcyjnych. Na początek przedstawiony zostanie oddział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego, który jest rówieśnikiem Polski Ludowej, zatrudniając dziś około 450 pracowników. Wybór „Krochmalni” do zaprezentowania akurat w listopadzie nie był przypadkowy — jak wiadomo przeżywa ona obecnie najbardziej gorące dni rocznego cyklu produkcyjnego, co powoduje wzrost zainteresowania społeczeństwa jej działalnością. Obecnie w Domu Kultury czynna jest wystawa poświęcona 30-rokowi zakładu w okresie 30-lecia. Złożą się na nią plany przypominające trudności, z jakimi „Krochmalnia” borykała się w pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych, rozbudowę przedsiębiorstwa, jego osiągnięcia socjalne, ludzi dobrej roboty, działalność organizacji społecznych. Można też obejrzeć liczne dyplomy, odznaczenia i puchary, archiwalia, wreszcie ciekawe eksponaty, w poglądowy sposób przedstawiające proces produkcji.

Ciekawa inicjatywa Domu Kultury spotkała się z dużym zainteresowaniem i poparciem miejscowych zakładów produkcyjnych. Pomoc w zorganizowa-

niu pierwszych „Prezentacji” zaoferowała dyrekcja pilskiego oddziału WPPZ, a możliwość zaprezentowania się społeczeństwu miasta interesuje inne przedsiębiorstwa. Trwają już przygotowania do otwarcia grudniowej ekspozycji, która poświęcona będzie Fabryce Żarówek „Polam”, jednemu z tu-tejszych potentatów przemysłu.

Mieszkańcom miasta i regionu cykl „Prezentacje” umożliwi zapoznanie się z poważnym dorobkiem pilskiego przemysłu. Z nadarzającej się okazji skorzystają z pewnością miejscowe szkoły, zaś dla zainteresowanych przedsiębiorstw stanie się ona zachętą do przygotowania zakładowych izb pamięci i tradycji. (zr)

TWP w Śremie uczy i wychowuje

Zarząd Powiatowy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Śremie od ćwierćwiecza zajmuje się działalnością oświatową i wychowawczą. W ubiegłym roku kulturalno-oświatowym TWP prowadziło w powiecie 9 uniwersytetów powszechnych, a w bieżącym roku będzie ich już 10. Godnym podkreślenia jest fakt, że placówki te finansowane są przez Komitet Państwowych Gospodarstw Rolnych Maniechki, banki spółdzielcze w Śremie, Dolsku i Książu, PZGS oraz spółdzielnie kółek rolniczych w Wyrzece, Dolsku i Książu.

W bieżącym roku zorganizowano także 3 Studia Wiedzy o Rodzinie; przy Szkole Gminnej nr 1 w Śremie, przy Szkole nr 2 w Śremie i przy Szkole Gminnej w Dolsku.

Dużą popularnością cieszą się także odczyty i spotkania dyskusyjne z cyklu „Młode pokolenie Polski Ludowej”. Każde takie spotkanie poprzedza audycja radiowa „Studia młodych”, a potem dopiero odbywa się prelekcja i dyskusja, na określone tematy, wśród których wymienimy — „Miejsce Polski w świecie”, „Czy światu grozi głód?”, „Technika w naszym życiu”, „Człowiek we współczesnej cywilizacji”, „Nasi rówieśnicy na świecie” i „Jakich ludzi cenimy?”.

Ponadto TWP jest organizatorem odczytów w 25 klubach książki i prasy „Ruch” oraz klubach rolnika. Tematyka dotyczy m. in. medycyny, prawa, pedagogiki i wychowania, historii, bezpieczeństwa ruchu drogowego i higieny pracy. (sf)

W powiecie wągrowieckim 25 członków koła ZSMW przy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Gołańczu pomagają zbierać ziemniaki z powierzchni półtora hektara, podobnie przy wykopkach ziemniaków w dwóch rolniczych indywidualnych pracowała społecznie młodzież Państwowego Technikum Rolniczego w Przygodzicach. W powiecie ostrowskim zanotowano przykład pomocy młodemu rolnikowi, członkowi ZSMW Antoniemu Szybalskiemu, który sam prowadzi gospodarstwo. Członkowie ZSMW przy Zasadniczej Szkole Rolniczej w Wójtostwie (powiat śremski) przepracowali 1200 godzin przy zbiorze ziemniaków w miejscowej Stacji Doświadczalnej. Koło ZSMW w Grzybnie w tym samym powiecie przeznaczyło 980 godzin na pomoc wykopkową w Kombinacie PGR Maniechki. Członkowie Koła ZSMW w Masłowie pracowali przy wykopkach rolników indywidualnych w rolniczej spółdzielni produkcyjnej i u rolników indywidualnych. (emp)

Harcerskie manewry

Z inicjatywy Ośrodka Gminnego ZHP we Włoszakowicach odbyły się czwarte w tej jesieni manewry harcerskie. W imprezie uczestniczyły 10-osobowe patrole z prezentacją drużyn z całego ośrodka. Pięciokilometrowa trasa urozmaicona była licznymi punktami, na których harcerze wykazali się umiejętnościami w zakresie znajomości i przepisów przeciwpożarowych, zasad ruchu drogowego, udzielania pierwszej pomocy oraz wiadomości ogólnoharcerskich. Wszyscy uczestnicy manewrów strzelali z wiatrówki. Zwycięzcą tegorocznych manewrów i zdobywcą pucharu przechodzącego została 41 Drużyna Harcerska z Włoszakowic. Wydatki na pomoc przy organizacji manewrów udzieliła dyrekcja Zbiorczej Szkoły Gminnej, sterunek MO i Komenda Gminna OSP we Włoszakowicach. Impreza zakończona została „harcerskim kominkiem”. (wto)